

Ponad 180 mln euro na rekompensatę skutków powodzi

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 06, kwiecień 2011 00:00

Rafał Rudka

Odśłony: 2262

Komisja budżetowa Parlamentu Europejskiego zgodziła się na uruchomienie 182,4 mln euro na rekompensatę skutków zeszłorocznych powodzi dla sześciu krajów Europy Środkowowschodniej, w tym Polski. Posłowie zgodzili się na to pomimo zastrzeżeń dotyczących sposobu pozyskania środków na ten cel z unijnego budżetu. Łączny koszt szkód spowodowanych powodziami szacuje się na 5,5 mld euro.

W celu sfinansowania pomocy uruchomiona zostanie tzw. negatywna rezerwa, a posłowie apelują, by pożyczkę tą sfinansować z nadwyżki budżetu UE za 2010 r., która zwyczajowo wraca do państw członkowskich. Polska skorzysta z tego mechanizmu po raz pierwszy, otrzymując 105,5 mln euro.

Mechanizm zaproponowany przez prezydencję węgierską, polega na zadłużeniu unijnego budżetu. Kwota, która zostanie wykorzystana w ramach tej rezerwy, musi zostać pokryta pod koniec danego roku środkami z niewykorzystanych linii budżetowych, ponieważ budżet UE nie może mieć deficytu. W ramach negatywnej rezerwy może być zapisane rocznie do 200 mln euro, a to oznacza, że po uruchomieniu 182,4 mln euro dla Polski, Słowacji, Węgier, Czech, Chorwacji i Rumunii zostanie ona prawie całkowicie wyczerpana. Dlatego posłowie z komisji budżetowej sugerują, by negatywna rezerwa na Fundusz Solidarności została sfinansowana z nadwyżki budżetu UE za 2010 r., która w najbliższym czasie ma wrócić do kieszeni państw członkowskich.

Fundusz Solidarności Unii Europejskiej (FSUE) został utworzony, aby umożliwić reagowanie w przypadku klęsk żywiołowych. Jego wykorzystanie ogranicza się do szkód niepodlegających ubezpieczeniu i nie może on rekompensować strat prywatnych. Skorzystać z Funduszu mogą nie tylko państwa członkowskie, ale również kandydaci do UE, których dotknęła ta sama klęska. W tym przypadku pomoc dotyczy Polski, Czech, Rumunii, Chorwacji, Słowacji oraz Węgier.

Decyzję komisji budżetowej musi zatwierdzić Parlament Europejski, co nastąpi na najbliższej sesji, która odbędzie się w Strasburgu.

Źródło: Parlament Europejski